

Kinezylogia edukacyjna

Data dodania: 2009-10-18 18:49:26

Autor: Anna Kowacz, mgr pedagogiki przedszkolnej, wczesnoszkolnej oraz oligofrenopedagogiki

Czy Twoje dziecko spędza godziny nad książkami, a jego oceny w szkole i tak są niskie? Jeżeli odpowiedziałeś TAK spróbuj poszukać pomocy w kinezylogii. Proste ćwiczenia pomogą dziecku w naturalny sposób pobudzić półkule do współdziałania i zwiększyć efektywność nauki.

RUCH TO ZDROWIE - przysłowie stare jak świat i jakże prawdziwe. Wszyscy wiemy, że ruch ważny jest dla zdrowia fizycznego, dla poprawy i utrzymania teźyżny i sprawności. Tak więc spacerujemy, pływamy, biegamy, jeździmy na rowerze i chwała nam za to. W ten sposób większość z nas zupełnie przypadkowo sprawia, że wysiłek fizyczny ściśle powiązany z pracą mózgu (bo przecież nic nie dzieje się z jego wyłączeniem) przekłada się na uaktywnienie naturalnych mechanizmów i swobodny rozwój funkcji psychofizycznych, zapewniających optymalną pracę i łatwość uczenia się.

Najnowsze badania z zakresu neurologii, wyraźnie podkreślają, że nowe komórki nerwowe i połączenia między nimi wytwarzają się przez całe życie. Tak więc aż do śmierci chociaż być może im starsi tym wolniej ale możemy się czegoś nauczyć, nie ma sytuacji, że już nic przed nami, a wszystko co można było już osiągnęliśmy.

Dr Paul Dennison i jego żona Gail twórcy kinezylogii proponują nam kilkadziesiąt bardzo prostych ćwiczeń fizycznych, które pobudzą nasz mózg do lepszej pracy.

DLA TYCH, KTÓRZY JUŻ ZAPOMNIELI!

Mózg to dwie półkule: prawa i lewa połączone ze sobą spoidłem czyli ciałem modzelowatym (taka autostrada, która powoduje, że wszystko za co odpowiada półkula prawa może swobodnie, bezwypadkowo przedostać się do...

Dostęp do pełnej treści możliwy po zalogowaniu.